



Sygn. akt III PK 81/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. R.

przeciwko Szkole Podstawowej w K.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 lutego 2015 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 31 stycznia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt I i sprawę w tym zakresie
przekazuje Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – IV Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 31 stycznia 2014 r., po rozpoznaniu apelacji pozwanej Szkoły Podstawowej w K. od wyroku Sądu Rejonowego w S. IV Wydziału Pracy z dnia 31

października 2013 r. przywracającego powódkę J. R. do pracy na dotychczasowe warunki pracy i płacy w pozwanej, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w zakresie przywrócenia do pracy i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 10.544 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę (pkt I wyroku), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II wyroku) i zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania (pkt III wyroku).

W sprawie tej ustalono, że powódka była zatrudniona w pozwanej szkole od 1 września 1988 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku nauczyciela nauczania początkowego i wychowania przedszkolnego. Następnie uzyskała stopień nauczyciela dyplomowanego z mianowania. Od 4 marca 2013 r. powódka przebywała na zwolnieniu chorobowym. Jej wniosek o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia z dnia 5 kwietnia 2013 r. został załatwiony odmownie 5 czerwca 2013 r. Pismem z dnia 22 maja 2013 r. pozwana rozwiązała z powódką stosunek pracy za trzymiesięcznym okresie wypowiedzenia na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 ze zm., powoływanej dalej jako Karta Nauczyciela), z powodu likwidacji oddziału klasy I, łączenia godzin zajęć oddziałów 0, II i III w zakresie edukacji plastycznej, edukacji muzycznej, zajęć technicznych i wychowania fizycznego w związku z małą ilością uczniów. Pismo to powódka odebrała na poczcie dopiero 3 czerwca 2013 r. W okresie od 20 maja do 3 czerwca 2013 r. powódka przebywała z mężem u swoich teściów w N. oddalonych od U. o około 25 km, zatem nie mogła wcześniej odebrać tej korespondencji. Pozwana w roku szkolnym 2012/2013 była szkołą czteroddziałową, tj. po jednym oddziale klas 0, I, II i III, natomiast od dnia 1 września 2013 r. stała się szkołą trzyoddziałową, w której nauczanie odbywało się tylko w klasach 0, II i III, gdyż nie został utworzony oddział klasy I. Ponadto zajęcia tych klas częściowo łączono, co spowodowało zmniejszenie o 20 godzin zajęć w tych oddziałach. W wyniku zmian organizacyjnych pracę w szkole utraciła powódka, a nauczycielce L. P. uczącej w pełnym wymiarze czasu pracy w oddziale przedszkolnym wypowiedziano warunki pracy i płacy zmniejszając jej wymiar czasu

pracy do 12/22 etatu, ze względu na konieczność przekazania części jej godzin nauczycielowi chronionemu w zatrudnieniu przepisami prawa, tj. M. B.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przywrócił powódkę do pracy, uznając, że wypowiedzenie umowy o pracę naruszało art. 20 ust. 3 Karty Nauczyciela, który wymaga, aby rozwiązanie stosunku pracy z przyczyn określonych w ust. 1 tego przepisu nastąpiło z końcem roku szkolnego po uprzednim trzymiesięcznym wypowiedzeniu. Tymczasem powódka nie miała realnej możliwości zapoznania się z dokonany wypowiedzeniem wcześniej niż 3 czerwca 2013 r., kiedy wróciła „z podróży” i odebrała kierowaną do niej korespondencję. Zatem w tym dniu uzyskała wiedzę o wypowiedzeniu jej umowy o pracę. W tej sytuacji upływ trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia nie pokrywał się z końcem roku szkolnego, a zatem pozwana dokonała wypowiedzenia z naruszeniem prawa.

W apelacji strona pozwana wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji. Wyrokowi zarzuciła błędne przyjęcie, że: 1/ powódka nie mogła spodziewać się, że otrzyma wypowiedzenie umowy o pracę - wobec okoliczności ustalonych przez Sąd, a w szczególności rozmowy pozwanej z powódką w obecności świadka M. B. przed feriami zimowymi 2013 r., 2/ powódka prawidłowo realizowała udzielone jej zwolnienie lekarskie opiekując się podczas swojej choroby bratem męża i opuszczając miejsce zamieszkania bez poinformowania o tym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i swojego pracodawcy - co w konsekwencji doprowadziło do uchybienia terminu zapoznania się z wypowiedzeniem z dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy uznał apelację za uzasadnioną jedynie w zakresie, w jakim zarzucała brak wszechstronnego rozważenia okoliczności przedmiotowej sprawy. W konsekwencji zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w zakresie przywrócenia do pracy i zasądził na rzecz powódki od pozwanej kwotę 10.544 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, oddalając apelację w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenie stanu faktycznego przez Sąd Rejonowy, uznając, że nie ulega wątpliwości, iż w roku szkolnym 2013/2014 doszło

do częściowej likwidacji pozwanej z uwagi małą liczbę dzieci podejmujących naukę, co doprowadziło do zmniejszenia liczby oddziałów oraz godzin lekcyjnych. Powódka, jak i pozostali nauczyciele, zdawała sobie sprawę z nizu demograficznego, wymuszającego zamykanie oddziałów w szkołach, zwłaszcza w małych miejscowościach. Ponadto według zeznań dyrektor szkoły M. D wątpliwe jest, aby pozwana szkoła funkcjonowała w kolejnych latach. Tym niemniej powódka nie miała obowiązku wyczekiwania w domu na wypowiedzenie jej przez pracodawcę stosunku pracy i powstrzymywania się przed wyjazdami z miejsca zamieszkania, chyba że byłoby to niezgodne z celem udzielonego jej zwolnienia lekarskiego. Pozwana jednak nie wykazała, aby powódka wskutek wyjazdu na dłuższy pobyt do rodziny męża wykorzystywała zwolnienie lekarskie niezgodnie z zaleceniami lekarskimi. Dlatego uwzględnienie roszczenia powódki o przywrócenie do pracy znajdowało podstawy w stanie faktycznym i prawnym z uwagi na naruszenie przez pracodawcę przepisów formalnych o wypowiedaniu umów o pracę. Sąd Okręgowy uznał jednak, że wobec ustalonej częściowej, a być może niedługo całkowitej likwidacji pozwanej szkoły, powodującej brak było godzin nauczania dla zatrudnionych w niej nauczycieli, „przywrócenie powódki do pracy było niemożliwe, bowiem realnie nie miałyby ona godzin lekcyjnych do prowadzenia”. Ze względu na „fakt, że przywrócenie powódki do pracy było nierealne, a reaktywowany w wyniku wyroku sądowego stosunek pracy nie miał szans na prawidłowe funkcjonowanie” ocenił, że zgłoszone przez powódkę żądanie przywrócenia do pracy należało wymagać uwzględnienia jedynie formalnego uchybienia przez pozwaną przepisom o wypowiedaniu stosunku pracy, przeto nie może ona ponosić „niewspółmiernych” sankcji tego naruszenia. W tej sytuacji uzasadnione było zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania na podstawie art. 45 § 2 k.p. w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła pkt I zaskarżonego wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego tj.: 1/ art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 383 k.p.c. przez zmianę przez Sąd drugiej instancji wyroku Sądu pierwszej instancji i zasądzenie na rzecz skarżącej odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę i oddalenie powództwa o przywrócenie do pracy, pomimo że Sąd drugiej instancji nie mógł tego uczynić z urzędu w postępowaniu

apelacyjnym, bo nie domagała się tego pozwana i na tę okoliczność nie powoływała żadnych dowodów. W konsekwencji niedopuszczalne było zastosowanie art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 45 k.p. w postępowaniu apelacyjnym, 2/ art. 232 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. przez pozbawienie skarżącej możliwości obrony swych praw, „skoro od początku procesu przedmiotem dowodu i zarzutu pozwanej było to, iż nastąpiło skuteczne doręczenie wypowiedzenia, a zatem Sąd drugiej instancji nie mógł z urzędu wbrew stanowisku stron zmienić wyrok Sądu pierwszej instancji”.

Skarżąca wniosła o przyjęcia skargi do rozpoznania, ponieważ: 1/ występuje potrzeba wykładni art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 477¹ k.p.c. i art. 383 k.p.c. w zakresie ustalenia, „czy istnieje możliwość orzeczenia z urzędu przez Sąd drugiej instancji o odszkodowaniu na rzecz pracownika w przypadku, gdy te okoliczności nie były podstawą apelacji i nie były brane pod uwagę przez Sąd pierwszej instancji, ponadto skarżąca nie mogła podjąć skutecznej obrony swych praw celem wykazania, że mimo wszystko powództwo o przywrócenie do pracy było zasadne”, 2/ skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ: „Sąd drugiej instancji zmienił wyrok z niekorzyścią dla skarżącej, która w takim przypadku była pozbawiona możliwości obrony swych praw, gdyż np. nie mogła zgłaszać dowodów, które miałyby uzasadniać celowość przywrócenia jej do pracy”. Zdaniem skarżącej, w oparciu o art. 45 § 2 k.p. sąd może nie uwzględnić żądania przywrócenie do pracy i zasądzić odszkodowanie, ale tylko wówczas, gdy sprawa toczy się przed Sądem pierwszej instancji. Natomiast nie może to mieć miejsca przed Sądem drugiej instancji, zwłaszcza gdy nie domagał się tego pozwany i nie przytaczał okoliczności, które by to uzasadniały. Ponadto „skarżąca została pozbawiona możliwości obrony swoich praw i dowodzenia, że szkoła mimo wszystko nie zostanie zlikwidowana (a jej roszczenie było możliwe do zrealizowania i celowe). Tym bardziej, że skarżąca prowadziła poprzednio I klasę i w roku szkolnym 2013/2014 nadal istnieje klasa II, którą również powinna prowadzić skarżąca, a pozwana szkoła do dziś funkcjonuje i prawdopodobnie będzie nadal funkcjonować”.

W konsekwencji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z

pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego i apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się usprawiedliwiona, ponieważ zaskarżony wyrok zapadł przedwcześnie, bo bez rozeznania i ustalenia istotnych okoliczności i prawnych warunków (przesłanek) wymaganych do orzeczenia odszkodowania w miejsce wcześniejszego przywrócenia skarżącej do pracy przez Sąd pierwszej instancji, co potwierdziło kasacyjny zarzut oczywistego naruszenia art. 45 § 2 k.p. W tych istotnych, ale niewystarczająco rozpoznanych zakresach faktycznych i prawnych Sąd pierwszej instancji w ogóle nie rozważał, ale pominął ustalenie niemożliwości lub niecelowości przywrócenia skarżącej do pracy, a przede wszystkim nie wyrokował na podstawie art. 45 § 2 k.p., gdyż orzekł zgodnie z żądaniem o przywróceniu powódki do pracy. Takie orzeczenie wykluczało przypisywanie Sądowi pierwszej instancji ustalenia o niemożliwości lub niecelowości przywrócenia skarżącej do pracy. Przepis art. 45 § 2 k.p. pozwala sądowi pracy nie uwzględnić zgłoszonego żądania przywrócenia do pracy i w jego miejsce orzec o odszkodowaniu, ale tylko wtedy, jeżeli sąd ustali, że przywrócenie do pracy byłoby niemożliwe lub niecelowe. Zwrot „jeżeli ustali” użyty w wymienionym przepisie wskazuje, że zasądzenie innego roszczenia niż wybrane przez pracownika wymaga przekonującego wykazania, że przywrócenie go do pracy byłoby niemożliwe lub niecelowe.

W tym, zakresie Sąd drugiej instancji wyrokował przedwcześnie na podstawie art. 45 § 2 k.p., bo bez uprzedniego ustalenia okoliczności uzasadniających stwierdzenie niemożliwości lub niecelowości uwzględnienia żądania przywrócenia do pracy powódki, co było konieczne do zreformowania zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, który przywrócił powódkę do pracy, oraz do zasądzenia odszkodowania, zamiast wcześniej orzeczonego i zaskarżonego przez stronę pozwaną przywrócenia do pracy. Wprawdzie nie wszystkie wskazane przez autora skargi kasacyjnej podstawy prawne ani kierunek kasacyjnego zaskarżenia były trafne lub adekwatne dla prawidłowego osądu

sprawy już dlatego, że Sąd drugiej instancji nie stosował art. 477¹ k.p.c., zwłaszcza że roszczenia przywrócenie do pracy lub o odszkodowanie nie mają natury roszczeń alternatywnych w rozumieniu art. 477¹ k.p.c., gdyż wynikają z tych samych okoliczności faktycznych i podstawy prawnej (art. 45 § 1 k.p.). W judykaturze przyjmuje się, że kodeksowe roszczenia pracownika z tytułu rozwiązania umowy o pracę nie mają charakteru roszczeń alternatywnych w rozumieniu art. 477¹ k.p.c., bo przepis ten umożliwia sądowi uwzględnienie z urzędu innego roszczenia alternatywnego tylko wtedy, gdy wybrane przez pracownika jedno z przysługujących mu alternatywnie roszczeń okaże się nieuzasadnione. Tymczasem sąd pracy orzeka o przywróceniu do pracy albo o odszkodowaniu tylko w razie potwierdzenia zasadności zarzutów dotyczących bezprawności lub wadliwości dokonanego rozwiązania umowy o pracę i zasądza jedno z tych roszczeń na podstawie przepisów Kodeksu pracy, tj. bez potrzeby odwoływania się do dyspozycji art. 477¹ k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2009 r., II PK 181/08, LEX nr 736728).

Sąd Okręgowy nie naruszył też art. 383 k.p.c. już dlatego, że powódka w postępowaniu apelacyjnym nie rozszerzyła żądania przywrócenia od pracy ani nie występowała z nowymi roszczeniami z kontestowanego rozwiązania nauczycielskiego stosunku pracy w rozumieniu art. 383 k.p.c., a strona pozwana konsekwentnie domagała się oddalenia powództwa w całości, bez wskazywania na brak możliwości lub celowości przywrócenia powódki do pracy. Sąd drugiej instancji nie naruszył zatem art. 383 k.p.c., ale kontestowane orzeczenie oparł na art. 45 § 2 k.p.c., który uprawnia sąd pracy do wydania orzeczenia odszkodowawczego zamiast żądania reaktywowania stosunku pracy, co jednak wymaga ustalenia niemożliwości lub niecelowości przywrócenia pracownika do pracy. Wydanie takiego orzeczenia nie jest uzależnione od stosownego wniosku spornych stron, w tym od wniosku pracodawcy, który w poddanej osądowi sprawie konsekwentnie domagał się oddalenia powództwa w całości, ale wynika z jurysdykcyjnych kompetencji każdego sądu pracy merytorycznie osadzającego taki spór ze stosunku pracy (nie wyłączając możliwości wydania takiego reformatorskiego orzeczenia przez Sąd Najwyższy), co wszakże zawsze wymaga przekonującego i uzasadnionego stwierdzenia faktycznych, a zarazem ustawowo określonych

przeszkód do przywrócenia pracownika do pracy z powodu obiektywnej niemożności lub niecelowości sądowego reaktywowania stosunku pracy w rozumieniu art. 45 § 2 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2010 r., II PK 6/10, LEX nr 619630). Równocześnie, skoro zaskarżone orzeczenie nie było wydane na podstawie art. 477¹ k.p.c. ani z naruszeniem art. 383 k.p.c., to nie było potrzeby wykładni tych przepisów, które nie były przedmiotem postępowania ani podstawą orzekania przez Sąd drugiej instancji.

Jeżeli jednak sąd pracy orzeka w przedmiocie żądania przywrócenia do pracy i przewiduje lub rozważa zastosowanie art. 45 § 2 k.p., to ma obowiązek objąć przedmiotem postępowania dowodowego ustalenia dotyczące okoliczności i przyczyn niemożności lub niecelowości przywrócenia pracownika do pracy. W żadnym razie te wymienione przesłanki możliwego zasądzenia odszkodowania w miejsce żądanego przez skarżącą i orzeczonego przez Sąd pierwszej instancji przywrócenia do pracy nie mogły obyć się bez uzyskania stanowiska obu spornych stron nie tylko w zakresie braku podstaw prawnych lub uzasadnienia kontestowanego rozwiązania stosunku pracy, ale także wymagania ustalenia konkretnych okoliczności potencjalnie przemawiających za niemożliwością lub niecelowością reaktywowania stosunku pracy. W tym zakresie Sąd drugiej instancji nie tylko nie prowadził żadnego postępowania dowodowego, ale nie odniósł się, nie powołał ani nie ocenił konkretnego materiału dowodowego zebranego w postępowaniu instancyjnym, z którego miałyby wynikać niemożliwość lub niecelowość reaktywowania stosunku pracy, ale poprzestał na przedwczesnej ocenie i przekonaniu o ujawnieniu wymienionych przesłanek zastosowania art. 45 § 2 k.p. Uczynił to wbrew wyrokowi Sądu pierwszej instancji, który przywracając skarżącą do pracy, nie mógł i nie ustalił przecież niemożliwości ani niecelowości reaktywowania stosunku pracy. Wprawdzie w tym zakresie zaskarżenia w skardze kasacyjnej odwołano się do zarzutów naruszenia „art. 232 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 6 k.c.”, które dotyczą ustalenia faktów i co do zasady nie mogą być przedmiotem podstaw kasacyjnych (por. art. 383³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), bez adekwatnego kasacyjnego zarzutu naruszenia co najmniej art. 382 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. Równocześnie oczywiście uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 45 § 2 k.p., który został zastosowany przez Sąd drugiej

instancji przedwcześnie, bo bez wymaganego ustalenia koniecznych i przekonujących konkretnych okoliczności usprawiedliwiających jego zastosowanie. Takie ustalenie wymaga uzyskania i oceny prawnej stanowisk obu spornych stron, których pominięcie wymaga zweryfikowania zaskarżonego przez powódkę pkt I wyroku pod kątem potencjalnego pozbawienia skarżącej możliwości obrony jej praw w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na kontestowany wynik sprawy w rozumieniu art. 45 § 2 k.p.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.